

SŁOWO

Wilno, Piątek 10 września 1926 r.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
 BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64.
 DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
 DUNIŹOWICZE — ul. Wileńska 1
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
 GRODNO — Plac Batorego 8
 KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemiań
 LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
 NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
 NOWO ŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28
 POSTAWY — ul. Rynek 19
 STOLPCE — ul. Piłsudskiego
 ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9
 ŚWIR — ul. 3-go Maja 5
 WARSZAWA — Nowy Świat 46—44
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 22

PRENUMERATA miesięczna z dostawieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranię 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprzedaży detalicznej tona pojedynczego nr-u 15 groszy, Opłata pocztowa nieznaczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetrowy jednostronny na stronie 2-ej i 3-ej 30 za tekstem 10 groszy. Krotka reklamowa lub nadesłana 40 gr. W n-cch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej

Ryga, 9 września.

Sprawa odszkodowań dla b. więznych właścicieli ziemskich w Estonii, wciąż jest jeszcze nieregulowana. Socjaldemokraci uchwalili wniosek o powszechnym głosowaniu, w tej sprawie. Wniosek ten jednak musiałby być opatrzony pewną przewidziarą w konsyliacji liczbą podpisów. Dotychczas udało się socjaldemokratom zebrać 29 podpisów deputowanych. Jak wiadomo, przeciwko ustawie o wypłaceniu odszkodowań za wywłaszczone ziemie, powstają również i Niemcy, gdyż cena placona tytułem „odszkodowania”, jest śmieśniczo mała.

Ostatnio ministerstwo spr. wewnętrznych opracowało projekt ustawy, skierowanej przeciwko cudzoziemcom. Ustawa ma za zadanie ochronę bezrobotnych. Według tego projektu, nikt z cudzoziemców przybierających do Estonii nie będzie miał prawa otrzymania posiadłości. Ograniczenie to niema tylko dotyczy przedsiębiorstw handlowych. — Z drugiej jednak strony, oszczędności budżetowe rządu, prowadzą do redukcji szeregu resortów, a z tem oczywiście i urzędniców.

Pod znakiem redukcji jest obecnie Kowno, ale redukcji innego typu «Redukcja» nowego rządu kowieńskiego, polega na masowym zasadzaniu do więzienia przeciwników politycznych z pod sztandaru chrześcijańskiej-demokracji, masowe zwalniania ich z urzędów i t. d. Należy jednak przyznać, że zarządy skierowane przeciwko tym osobistościami, mają podkład realny i słuszny im się za to należy kara.

Ostatnio naprzykład aresztowanie, doprowadziło do wyników wprost sensacyjnych. Mowa o wtrąconych do więzienia urzędników politycznej i kryminalnej policji, którzy w straszliwy, nie dający się wprost opisać, sposób torturowali i znęcali się nad swymi ofiarami. Obecna większość rządu, specjalną mianowicie prezydentona jest właśnie w stosunku do policji, która była głównym narzędziem minionego rządu, w jego parcescelence policyjnym rządzeniu państwa.

Obecny minister spraw wewnętrznych, Pożelto, oświadczył, iż budżet policji kryminalnej, który przy rządzie Bistrasa, dosięgał miliona litów, będzie znacznie zmniejszony, a mianowicie do 650,000 litów. Jednocześnie zamiaszt dotychczasowych 185 urzędników policji kryminalnej, zostanie jedynie 103. — Jak wiadomo projekt reorganizacji policji politycznej, powstaje już dawniej. Ma być ona włączona do kryminalnej i znacznie zredukowana.

Jednocześnie zmniejszona ma być liczba więźni. Z nastaniem bowiem nowego rządu, z cel więziennych wypuszczono masę więźniów politycznych. Doszło do tego, że więzieni, zwłaszcza na prowincji, świecą pustkami, a rząd opłacając urzędników i dozorców, ponosi jedynie próżne koszty. W najbliższym przyszło czasie zamkniętych zostanie 6 więzień.

«Rytas» donosi o dalszej «redukcji». Usunąć mają także p. Dajnowski, dotychczasowy naczelnik departamentu ochrony obywatelskiej. Usunięcie Dajnowskiego, pozostaje jakoby w związku z ostatnimi ekscesami bezrobotnych, i reakcją policji, która rzekomo w sposób zbyt brutalny, likwidowała zajęcia w Kownie i na prowincji.

Głos monarchisty
 TYGODNIK POLITYCZNY,
 SPOŁECZNY I GOSPODARCZY
 wychodzi w Warszawie
 Adres redakcji:
 Warszawa, Wiejska 11. Konto czekowe 63673. Prenumerata kwartalnie 2 zł. Cena pojedynczego numeru groszy 20
 Do nabycia w kioskach „Ruch”

Lekeje muzyki
 UDZIAŁA
 Michał Józefowicz
 fortepianista, kompozytor i krytyk muz.
 Przyjmuje 11—12 i 4 1/2 — 6.
 ul. św. Jakóbska Nr 6 m. Nr 1,
 (Róg ul. Dąbrowskiego),

Ubiegły rok Ligi Narodów.

GENEWA. 9. IX. Pat. Ogólne Zgromadzenie Ligi Narodów przeprowadzi dzisiaj w dalszym ciągu dyskusję nad sprawozdaniem o działalności Rady i sekretariatu Ligi Narodów za rok ubiegły.

Delegat Kanady Foster, który już w roku 1920 na pierwszym Zgromadzeniu Ligi Narodów zwrócił byt na siebie uwagę, oświadczył, iż Kanada oddana jest Lidze Narodów duszą i ciałem. Liga Narodów przeżyła od roku 1920 trudną drogę i pokonała wszelkie trudności. Okoliczność, iż Stany Zjednoczone Ameryki Północnej przystępują obecnie do Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze, świadczy, iż w tym kraju dokonana się pewna zmiana poglądów i nastrojów. Chcąc stworzyć w Europie lepsze stosunki — mówi Foster — musimy wszyscy uczynić znaczne ofiary ze swych przekonań.

Nasępny mówca lord Hobert Cecil stwierdził, iż wiele z zawartych pod egidą Ligi Narodów umów międzynarodowych nie zostało dotychczas ratyfikowanych, naprz. umowa, dotycząca handlu bronią nie jest jeszcze ratyfikowana przez żadne państwo. Z tego względu mówca wnioskuje, która zwraca uwagę różnych państw, będących członkami Ligi Narodów, iż wiele międzynarodowych układów nie może wejść w życie, ponieważ nie są one ratyfikowane przez liczne państwa oraz wzywa Radę Ligi Narodów do stworzenia specjalnej komisji dla zbadania, czy nie można by było osiągnąć ogólnego porozumienia w celu doprowadzenia do jaknajwyższej ratyfikacji tych układów.

Przechodząc do zagadnień właściwej działalności Ligi Narodów, mówca zgłasza rezolucję, która wzywa Zgromadzenie Ligi Narodów do sprecyzowania zadań wchodzących w zakres działalności Ligi Narodów. Obie rezolucje przyjęto oklaskami. Trzeci mówca delegat Salvadoro Guertoro w mocnych słowach mówi o przesileniu obecnym Ligi Narodów i zaznacza, iż obecne rozwiązanie trudności jest tylko tymczasowe. Największą przyczyną kryzysu jest — zdaniem mówcy — nierówność w traktowaniu poszczególnych członków Ligi Narodów, a następstwem tego jest fakt, iż dzisiaj stoją poza Ligą Narodów zagniewane Argentyna, Brazylja i Hiszpanja.

W interesie demokracji muszą być poczynione w Lidze Narodów rzeczywiste ofiary. Jest to jednak obowiązkiem nie matym państw. Drogę do tego wskazać winny wielkie mocarstwa. Przewodniczący norweskiej Izby Deputowanych Hambro wskazał na wielkie znaczenie stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze i zwraca się do Ligi Narodów z apelem, aby zwróciła uwagę na sprawę wód terytorjalnych, które u większej ilości narodów żyjących z rybołówstwa, mają wielkie znaczenie i aby znalazła słuszne rozwiązanie tego zagadnienia. Przedstawiciel Holandji Loudon domaga się przekazania trzeciej komisji wszystkich wniosków, dotyczących rozbrojenia. Po krótkim przemówieniu, przewodniczący Zgromadzenia Niniczcz zamyka posiedzenie. Następnie posiedzenie w piątek. W posiedzeniu tem weźmie po raz pierwszy udział delegacja niemiecka.

Delegacja niemiecka w Genewie.

GENEWA, 9—IX. Pat. Działaj o godz. 5 m. 25 po południu przybyła tu delegacja niemiecka z min. spraw zagranicznych Stressemannem na czele. Z dworca, gdzie powitał ją konsul niemiecki w Genewie, delegacja udała się do hotelu „Imperial”.

Ornady komisji rozbrojenia.

GENEWA, 9—IX. Pat. Działaj o południu zebrała się komisja rozbrojowa Zgromadzenia Ligi Narodów celem omówienia dokonanych w roku bieżącym prac. Był premier Chile Willegas przedstawił główne punkty programu obrad komisji. Komisja zajęła się sprawozdaniem Rady Ligi Narodów o pokoju zatwierdzeniu zatargów międzynarodowych. Pierwszy zabiał głos znany polityk Jugostawji Warkowicz, domagając się stworzenia miejsc protokołu genewskiego nowego układu międzynarodowego dla zapewnienia pokoju.

Program przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów.

GENEWA, 9 IX. PAT. Na jutrzejszym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów nastąpi oficjalny akt wstąpienia Niemiec do Ligi. Przewodniczący Zgromadzenia Ligi Niniczcz zwróci się do delegacji niemieckiej z mową powitalną na którą niemiecki minister spraw zagranicznych Stressemann wygłosi mowę w języku niemieckim. Będzie ona następnie przetłumaczona na język francuski i angielski. Wreszcie zabierze głos Briand. Po 10-ciu minutowej przerwie wznowiona zostanie dyskusja nad sprawozdaniem o działalności Rady i sekretariatu Ligi.

Kiedy nastąpią wybory do Rady Ligi Narodów.

BERLIN, 9. IX. PAT. Genewski korespondent „Berliner Tageblattu” donosi, iż na posiedzeniu Rady Ligi Narodów, które odbyło się w sobotę, Briand miał oświadczyć, iż gotów jest głosować za natychmiastowym przyznaniem Niemcom stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów, tylko pod tym warunkiem, iż przeprowadzone będzie równocześnie powiększenie ilości członków niestałych Rady z 6 na 9.

Ten sam korespondent donosi, iż narazie dalsze posiedzenie Rady Ligi Narodów mają być odroczone aż do chwili wyporu niestałych członków Rady. Wybory są przewidziane jako ostatni punkt porządku dziennego Zgromadzenia Ligi Narodów.

W kołach Ligi Narodów panuje jednak prąd, zmierzający do wywarcia na komisję prawniczą wpływu w tym kierunku, aby złożyła ona swe sprawozdanie w sprawie rezolucji o wyborze członków niestałych Rady już na jutrzejszym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów. W tym wypadku Zgromadzenie mogłoby już w początku przyszłego tygodnia dokonać wyboru niestałych członków. Wszystko to dzieje się — zdaniem Berl. Tagebl. — w tym celu, aby Niemcy nie zdążyły zająć miejsca w Radzie przed Polską.

Odroczenie obrad komisji rozbrojeniowej.

GENEWA, 9 IX. PAT. Komisja rozbrojeniowa po dłuższej dyskusji postanowiła odrócić swoje obrady do przyszłego tygodnia. Po wznowieniu obrad odbędzie się dyskusja nad sprawozdaniem delegata hollenderskiego w kwestji ograniczenia zbrojeń.

Sowiety chcą radzić w sprawie Tangeru.

WIEDEŃ, 9. IX. PAT. Pisma donoszą z Moskwy, iż rząd sowiecki wystosował notę w sprawie regulowania kwestji Tangeru do rządu tych mocarstw, które podpisały w roku 1906 traktat w Algeiras i z którymi rząd sowiecki pozostaje w stosunkach dyplomatycznych. Rząd sowiecki przypomina, iż Rosja brała również udział w konferencji w Algeiras i z tego powodu ma prawo do wzięcia udziału w najbliższej konferencji w sprawie Tangeru, w celu przedstawienia swego stanowiska. Nota zaznacza, iż rząd sowiecki nie uzna postanowień, powziętych bez jego udziału. Wreszcie nota podkreśla, iż rząd sowiecki nie weźmie udziału w konferencji, o ile będzie ona zwołana do kraju, z którym rząd sowiecki nie pozostaje w stosunkach dyplomatycznych.

Sowiety znoszą „torgpredstwo” na Litwie.

Według wiadomości nadeszłych z Kowna, wskutek znikomego ruchu handlowego pomiędzy Litwą i Sowiecami, w najbliższych dniach, zniesione ma być sowieckie przedstawicielstwo handlowe w Kownie.

Obrady genewskie.

Środowe posiedzenie Ligi Narodów w którym dokonano przyjęcia Niemiec do Ligi i do Rady oraz zatwierdzenie sprawy reorganizacji Rady nie odbyło się bez zgrzytów. Przemówienia pp. Udena Nansena, Laudona i Loeffrena, aczkolwiek wypadły biado rzucając pewne światło na dalszy ciąg obrad nad Lemanem. Protesty tych panów, którzy jak wiadomo są narzędziem w rękach niemieckich w sprawie odrębnego traktowania sprawy wejścia Niemiec i reorganizacji Rady były dywersją ze strony nieobecnej jeszcze w Genewie delegacji Rzeszy.

Według ustalonego programu dziś w piątek nastąpi uroczyste przyjęcie delegatów niemieckich, a wybór nowych członków Rady a w tej liczbie i Polski prawdopodobnie odbędzie się jeszcze za tydzień w czwartek lub w piątek. Do tego czasu komisja prawnicza Zgromadzenia rozpatrzy sprawę regulaminu wyborów.

W ciągu tego czasu mogą mieć miejsce nieład niespodzianki. Sa pewne oznaki potwierdzające, że Niemcy będą wszelkimi siłami starali się utrudnić sytuację Polski w sprawie reelekcji na dalsze trzy lata na miejscu półstałym. Sądzić o tem można z tonu prasy niemieckiej, która bez ogródek pisze, że delegację niemiecką nie będą mogły krępować powzięte przedtem uchwały Rady.

Należy przypuszczać, że Niemcy nie będą same bezpośrednio występowały, a raczej zastosują metodę praktykowaną już rok temu polegającą na opozycji któregośkolwiek z państw neutralnych będącego narzędziem w rękę polityki p. Stressemanna. Z tego właśnie względu protest p. Udena podczas posiedzenia środowego był bardzo wymowny jako wskazówka na przyszłość.

Ostatnie wiadomości z Genewy donoszą, że główna walka będzie się toczyła dookoła prawa ponownej wybieralności. Sprawa wyboru Polski do Rady na miejsce półstałe do czego trzeba 2/3 głosów Zgromadzenia jest podobno całkowicie pewna.

Stanowisko p. Ministra Zaleskiego, który wycofał się od udziału w pracach prezydium lub komisjach Ligi zrobiło nader dobre wrażenie. To wycofanie się z wyraźnym podkreśleniem, że p. minister czyni to dla pozostawienia sobie większej swobody działania w związku z kandydaturą Polski do Rady przedtłumaczona na bardziej zrozumiały język było pewnym osłabieniem, że cierpliwość i ustępliwość polska może mieć granice. Polska i tak zbyt może wiele poświęcić dla Ligi godząc się narazie na miejsce półstałe w Radzie i zastrzegając sobie na później sprawę stałego miejsca, które jej słusznie się należy aby ta dobra wola mogła być poczytywana przez kogośkolwiek za oznakę słabości. Energiczne postawienie sprawy przez min. Zaleskiego wyprzedziło zdaje się z błędu tych co naszą dobrą wolę chcieli uważać za słabość i teraz po dyskusji genewskiej jeżeli chodzi o Polskę wejście nowy ton stanowczości i realnego traktowania intere-

sów bez zbytejnego poddania się hyпноzie p. Stressemanna.

Posiedzenie środowe Ligi otworzyło nowy okres w historii Europy. Zasada podziału na zwycięzców i zwyciężonych przestała istnieć. Od tej chwili zasiadają delegaci niemieccy przy konferencyjnym stole w Genewie jako równi z równymi a nawet w stosunku do państw mniejszych biorących udział w wojnie światowej po stronie Ententy wyposażeni w przywileje. Cele polityki niemieckiej pomalą są realizowane. Żmudna droga do rewizji nienawistnego „Versalier Diktatu”, na którą przedtem nieudawało się Niemcom wstąpić obecnie stoi otworem. Pierwszy wyłom został już uczyniony a dalej zostaje szeroko dziedziina szantażów politycznych, dla których grunt niemiecka polityka przygotowała od dawna, że tylko wymienimy traktat berliński z Sowiecami.

Wywiad u min. Sidzikauskasa.

GENEWA, 8. IX. (ATE) Korespondent Agencji Telegraficznej „Expres” otrzymał ze strony delegata litewskiego na 7-me assemblee Ligi Narodów zgodę na wywiad, który odbył w lokalu delegacji litewskiej. Kierownik delegacji litewskiej p. Venecelas Sidzikauskas, minister pełnomocny Litwy, jest młodym człowiekiem, biegłym mówcą, po niemiecku i wprawnie po francusku. Na zastrzeżenie korespondenta A. T. E., iż jest polskim dziennikarzem, minister pełnomocny Litwy nie wyraził żadnego zdziwienia. Wywiad trwał godzinę. Pomimo zastrzeżenia unikania „spraw drażliwych”, trudno było ich uniknąć. Mówiąc o stosunku Litwy i państw bałtyckich do Sowieców, minister Sidzikauskas, wyraził zdanie, że największe szanse będą miały pakti zawierane oddzielnie między Rosją a poszczególnymi państwami.

W obecnym stanie rzeczy, minister Sidzikauskas nie widzi żadnego prawdopodobieństwa przywrócenia dawnych form historycznych pomiędzy Polską i Litwą, przeskodzą jest sprawa terytorjalna. Dopóki nie zostanie ona uregulowana, Litwa nie może nawiązać stosunków z Polską. Na uwagę korespondenta ATE., że bez nawiązania stosunków dyplomatycznych nie możliwe jest omówienie spraw interesujących obydwie państwa, minister Sidzikauskas odpowiedział: „Nie uważam tego za słuszne. Uważam rokowania za możliwe. Były momenty, kiedy mówiliśmy z Polską. Opinia polska sądzi, że jesteśmy tworem sztucznym, podsyconym przez Sowiecy, z jednej strony, przez Niemcy z drugiej, aby dokuczyć Polsce. Jest to błędne.”

Minister stanowczo zaprzeczył pogłoskom, które niejednokrotnie ukazywały się w prasie o istnieniu rzekomego traktatu Litwy z Sowiecami, na mocy którego Litwa nie może rokować z Polską bez zgody Sowieców. Swe wywody w tej sprawie minister zakończył temi słowami: „Gdyby miało dojść do uregulowania naszego stosunku z Polską, nie będziemy się na nikogo oglądali, jednakże dopóki to nie nastąpi, wszelkie stosunki są niemożliwe, nie wyłączając stosunków gospodarczych”. Przechodząc na temat obecnego rządu, minister Sidzikauskas oświadczył: „Z obecnym rządem moglibyśmy przedzej niż z każdym innym dojść do porozumienia. Marszałek Piłsudski jest wielkim romantykiem, specjalnie w sprawach, dotyczących kwestji litewskiej”.

Sejm i Bzad.

Zmiany w M.Z.S.

WARSZAWA, 9. IX. (tel. wł. Słowa). Minister Grabowski dotychczasowy szef propagandy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w najbliższych dniach ustępuje a na jego miejsce zostaje mianowany p. Leon Chrzaniowski korespondent Paia w Rzymie, P. Grabowskiemu proponowano objęcie placówki w Sofji, na co jednak odpowiedział odmownie.

P. Al. Skrzyński nie zaręczył się z p. Ford.

WARSZAWA, 9. IX. (tel. wł. Słowa). Wiadomości jakie się ukazały w prasie o rychłym powrocie do służby dyplomatycznej b. premiera p. Al. Skrzyńskiego należy uważać za przedwczesne. P. Skrzyński bawi obecnie u siebie w majątku w Zagórzanach. W dniu dzisiejszym ogólną wesołość w Warszawie wywołał dodatek nadzwyczajny „Kurjera Polskiego” zawierający wiadomość jakoby p. Skrzyński zaręczył się z p. Ford, córką znanego amerykańskiego fabrykanta samochodów. Wiadomość ta oczywiście jest od a do z nieprawdziwa gdyż p. Ford niema córki.

P. Prezydent Mościcki.

WARSZAWA, 9. IX. (tel. wł. Słowa). Prezydent Rzeczypospolitej p. Mościcki przyjeżdża jutro do Warszawy na jeden dzień w celu zatwierdzenia bieżących spraw państwowych.

Rewizyta min. Raczyńskiego.

WARSZAWA, 8. IX. (tel. wł. Słowa). Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych p. Raczyński w dniu 15-go b.m. wyjeżdża do Wiednia w celu rewizytowania austriackiego ministra Rolnictwa, który bawił w Polsce w roku ubiegłym.

Gmach sejmowy ożywia się.

WARSZAWA, 9. IX. (tel. wł. Słowa). Wobec zbliżającego się terminu otwarcia obrad Sejmu z dniem każdym znać w gmachu Sejmowym coraz większe ożywienie. Roboty dookoła remontu gmachu Sejmowego są w pełnym toku i niewiadomo czy przed 20 tym zostaną ukończone.

Zaprzeczenie poselstwa Królestwa S.H.S.

WARSZAWA, 9. IX. (tel. wł. Słowa). Poselstwo Królestwa S.H.S. kategorycznie zaprzecza wiadomościom jakoby stan zdrowia następcy tronu Jugostawji znacznie się pogorszył.

Odpowiedzi na interpelacje poselskie.

WARSZAWA, 9. IX. (tel. wł. Słowa). We wszystkich ministerstwach i prezydium Rady Ministrów wre gorączkowa praca nad odpowiedziami na interpelacje poselskie których liczba wynosi z górą 1500. Odpowiedzi przesyłane są do Prezydium Sejmu dla wręczenia interpelantom. Lwia część interpelacji pochodzi od posłów lewicowych i mniejszści narodowych.

P. Okulicz objął urządowanie.

WARSZAWA, 9. IX. (tel. wł. Słowa). Nowomianowany Dyrektor Departamentu Wyznań p. Kazimierz Okulicz objął w dniu dzisiejszym urządowanie.

4 dzień obrad Fidacu.

WARSZAWA, 9. IX. PAT. Pierwsza część programu obradującego w Warszawie Fidacu została ukończona w dniu dzisiejszym. Dalsze obrady kongresu odbywać się będą już w Krakowie, dokąd uczestnicy wyjechali dziś o godz. 3 min. 10 po południu. Przed południem obradowały jeszcze komisje kongresu które kontynuować będą swe prace po przyjeździe do Krakowa, gdzie odbędzie się również plenarne posiedzenie, na którym powzięte zostaną uchwały w sprawie wniosków opracowanych przez poszczególne komisje, oraz nastąpi wybór prezesa Fidacu na następny okres. Przed odejściem pociągu krakowskiego zebrał się na peronie celem pożegnania odjeżdżających gości przedstawiciele poselstw państw, należących do Fidacu, ministerstwa spraw zagranicznych z naczelnikiem wydziału p. Grabowskim, wojskowiec z komendantem miastal gen. Tokarzewskim na czele, polskich związków byłych wojskowych oraz miejscowego społeczeństwa. Orkiestra wojskowa w chwili, gdy pociąg ruszał odegrała hymn włoski, to jest państwa, którego dzień Fidacu obchodził, a następnie hymn polski.

Przy ul. Mickiewicza 21, tel. 152.
 Zostało otwarte
Biuro pisania podań,
prepisywań na maszynach
oraz tłumaczeń.

KURJER GOSPODARCZY

ZIEM WSCHDNICH

BILANS HANDLOWY województw wschodnich.

(Patrz „Słowo“ Nr. Nr. 175 — 178, 183 — 187, 196, 198 — 200, 202.)

4. Wytwory przemysłu chemicznego.

a) Nawozy sztuczne fosforowe. Pod względem użycia nawozów fosforowych, jak wogóle nawozów sztucznych, sprawa przedstawia się dla województwa Nowogródzkiego nadzwyczaj niekorzystnie. „Rocznik statystyczny“ za rok 1924 notuje zaledwie 13 tonn. nawozów fosforowych przywiezionych ze Strzemieszyc, Bytomia, Bogucic i in. — w tem:

do Bierlskoń	65 tonn.
Bohlanowa	15
Lidy	15
Skrzybowców	15
Branowicz	13
Różanki	10

Powyższa cyfra nie jest ścisłą, bowiem nie obejmuje przywozu podanego w rubryce „stacje przeznaczenia różne“ dyrekcji wileńskiej. Jeżeli nawet przypuścić, że w tej rubryce na stacje różne województwa Nowogródzkiego przypada mniej więcej 1/3 ogólnego przywozu, to i tak otrzymana ilość będzie jeszcze świadczyła o niewspółmiernie małym użyciu nawozów w rolnictwie.

b) Nawozy sztuczne potasowe. Głównym odbiorcą tych nawozów były Beniakiowie, w pobliżu których znajduje się znana Stacja doświadczalna. Do Beniakiów przywieziono 115 tonn nawozów potasowych (z Katusza), wówczas gdy do Juraczek—46 tonn (z Chęcin), do Lidy—15 (z Katusza) i do Nowojelni—10 tonn, czyli przewyższał wóz tychże nawozów do województwa Wileńskiego o 106 tonn.

c) Nawozy sztuczne azotowe były kierowane do województwa Nowogródzkiego ze stacji Chorów, Lubliniec i Rudniki. Według stacji przeznaczenia wóz przedstawiał się następująco:

Stacji przeznaczenia:	tonn.
Baranowice	30
Nowojelnia	18
Skrzybowce	15
Lida	15
Juraczki	10
Orany	10
razem	98

Pod względem zużycia nawozów azotowych województwo Nowogródzkie przewyższyło zatem województwo Wileńskie o 66 tonn.

We wszystkich trzech rozważanych wypadkach (punkty a, b i c) obrót wewnętrzny tyle co nie miał miejsca. „Rocznik statystyczny“ nie podaje zupełnie odnośnych notowań—widocznie przeszłyki uskuteczniłone były w drobnych ilościach.

(d. c. n.)
Zygmunt Harski

Lekarz-dentysta
Ch. Krasnosielski
ul. WIELKA 21

Antoni SKURJAT ARTYSTA FOTOGRAF
Wilno, Mickiewicza 7, tel. 328

Uchwały VI-go Zjazdu

delegatów polskich cechów rzemieślniczych i masarskich

„Zebrani na wszechpolskim szóstym Zjeździe Delegatów Polskich cechów rzemieślniczych i masarskich w Rzeczypospolitej Polskiej dnia 5 września roku 1926 na sali obrad w „Domu Otcera Polskiego“ w Wilnie stwierdzają:

że polskie rzemiosło, pod błędną polityką czynników ustawodawczych, doerwadzone zostało do zupełnego niemal upadku, obciążone nieproporcjonalnie do swej siły płatniczej ogromnemi świadczeniami na rzecz Skarbu Państwa, zaś w przeciwnieństwie do tych nadmiernych zobowiązań niedostatecznie uwzględniane w życiu gospodarczym, pozbawione stałe kredytów ulgowych, że stało się przez Rząd nasz niedoceniane należycie znaczenie rzemiosła, jako czynnika tworczego w gospodarce narodowej i wybitnie przyczyniającego się do podiryzowania państwowości w Państwie

Ustawa przemysłowa, pożądana gorąco przez rzemiosło polskie długo czeka na ostateczne zatwierdzenie skutek czego wszelka prawidłowa praca nad zorganizowaniem rzemiosła jest niemożliwa

Wobec tak groźnego położenia rzemiosła polskiego domagamy się od Rządu:

- 1) śpiesznego uchwalenia Ustawy Przemysłowej, która nada jednolity kierunek rzemiosłu w Polsce.
- 2) Ministerstwo Skarbu zechce wydać niezwłocznie podległym sobie Izdom Skarbowym jasne przepisy wykonawcze o podatku przemysłowym.
- 3) Wobec wysokości różnorodnych podatków i świadczeń socjalnych, w płaceniu których nie orientuje się przewaga drobnego rzemiosła w konsekwencji czego rzemieślnicy narazeni są na ustawiczne a rygorystycznie ściągane kary, wynikające jedynie z niemożliwości płatniczej rzemieślników, których warsztaty pracy stoją przed ruiną i niechybnym ich zamknięciem, domagamy się:

Zniesienia różnorodnych podatków, wprowadzających rozgorzgnięcie i ferment w życie gospodarcze rzemiosła, zaś w miejsce tych wprowadzenie w życie jednego, bezpośredniego podatku dochodowego rozłożonego proporcjonalnie na wszystkich obywateli Państwa dając tym samym rzemieślnikowi podstawy do rzeczowej kalkulacji i obniżenia cen na artykuły i przetwory mięsne a dalej:

Zniesienia zupełnego niektórych świadczeń socjalnych jak: Funduszu Bezrobocia a obniżenie składek Kas Chorych i Ubezpieczalni Krajowej a w miejsce tego otoczenia troską Rządu samodzielnymi warsztatami pracy, przez co wzmocze się ruch pracy a zmniejszy się bezrobocie, co wpłynie na wzmoczenie się siły płatniczej podatników.

4) Ustawa o podatku obrotowym, obciążająca rzemiosło, powinna być znieważowana.

5) W ostatnim czasie wpłynęło mnóstwo wniosków z pośród organizacji cechów rzemieślniczych w Polsce, dotyczących sprawy zakwestjonowania na wagry ubitych sztuk bydła w rzeźniach przez lekarzy weterynary. Procs ten odbywa się następująco:

Sztukę bydła zakwestjonowano na jedną wagę, po 21 dniem zamrażaniem wzgl. peklowaniem mięsa, wydaje się wołną właścicielowi, natomiast na dwie, trzy, wzgl. cztery wagry zakwestjonowane mięso przetrzymuje się również 21 dni w zamrażalni lub chłodowni, wzgl. pekluje się mięso, a po ułowieniu 21 dni, nie zwraca się właścicielowi, lecz przeznaczają się wolnej jatce do rozsprzedaży po cenach znizowanych.

Rozporządzenie, dotyczące prze prowadzenia procesu peklowania wzgl. mrozenia mięsa przy jednej lub więcej wagrach jest to samo, co w 1 i 2 wypadku. Mięso zostaje rozsprzedane konsumentom jednakże w wypadkach zakwestjonowania sztuki na kilka wagier, po odbyciu procesu peklowania lub mrozenia, mięso to sprzedaje nie właściciel, lecz funkcjonariusz urzędu komunalnego lub państwowego. W tym wypadku ponosi poważną szkodę właściciel i to zupełnie niesłusznie. Za mięso bowiem rozsprzedane w ten sposób, pobiera się od właściciela dość wysokie opłaty, zaś dalsza strata wynika z nieumiejętnego wyrebu mięsa przez młachowców wskutek czego cierpi i publiczność kupująca.

Wobec powyższego wnosimy o znieważowanie w mocy będącego rozporządzenia w myśli wyżej przytoczonych motywów, aby przez zakwestjonowaniu sztuk na jedną do kilku wagier, a uznanych za zdolne do konsumpcji, po 21-dniem, jak zwykło konserwowaniu, nie przeznaczano mięsa tego do rozsprzedaży w wolnej jatce, lecz wydano je do przetworzenia właściciela i jego dyspozycji.

Władcom egzekucyjnym należy surowo wzbudzić wyprzedawania na licytacjach przedmiotów dłużników za bezcen. Zaś bezwarunkowo nie wolno zajmować i wyprzedawać narzędzi niezbędnych do podiryzowania warsztatu pracy wzgl. przedsiębiorstwa.

7) Sósty Zjazd Delegatów Polskich Cechów Rzemieślniczych i Masarskich w Rzeczypospolitej Polskiej, wnoszą do Władz o wydanie zakazu sprzedaży mięsa i wyrobów mięsnych przez handlarzy straganowych oraz w sklepach towarów kolonialnych, zaś w miejsce straganów pobułowania hal mięsnych.

8) W sprawie wywozu surowca Zwazywszy, że uzdrowienie stosunków gospodarczych jest kamieniem węgielnym bytu i rozwoju kraju zwazywszy, że stosunki gospodarcze szkodliwym w należytej się wtedy dopiero, gdy bilans handlowy w Rzeczypospolitej stanie się dodatnim, — zwazywszy, że taki rezultat ekono-

miczny osiągnie Państwo, i jeśli wywóz przewyższy wartość przywozu, — zwazywszy, że wywóz towarów przerobionych jest korzystniejszym niżeli surowca, — Zjazd domaga się, aby w imię dobra kraju popierały i ułatwiały rozwój rzemiosła Wędlinarskiego w Polsce, by ono zdolne było do produkcji wędlin i wogóle przetworów mięsnych na eksport.

9) Zgromadzeni odczuwając groźne położenia gospodarczego w Państwie, a śledząc dotychczasowe poczynania przedstawicieli Związku w kierunku gospodarczego organizowania „Stanu Średniego“ w Polsce, wyrażają kierownikom swym uznanie za dotychczasową pracę i domagają się jak najszybszego zorganizowania Kół Lokalnych Organizacji gospodarczej „Stanu Średniego“.

Zgromadzeni uważają, że „Stan Średni“, zorganizowany należycie, to są poleżna, która przyczyni się do naprawy groźnych stosunków gospodarczych w Państwie i wydzwignie rzemiosło, drobny przemysł, ku piectwo i handel z ostatecznego upadku i podłoży silne podwaliny gospodarcze pod gmach Rzeczypospolitej Polskiej“.

NADEŚLANE.

— Osobiste. Dowiadujemy się, iż w miesiące naszym bawił p. Piotr Bińkowski Główny Reprezentant Wielkich Młynów Parowych należących do spółki akcyjnej ziemio- plody w Warszawie załatwia hurtowe transakcje sprzedaży mąki. Zainteresowanych przyjmują dziś i jutro w hotelu Georgera pokój Nr. 44 od godz. 3 do 5 popołudniu.

GIEŁDA WARSZAWSKA

9 września 1926 r.

Dewizy i waluty:

Trans.	Sprz.	Kupno.
Dolar	8,97	8,96
Hollandja	361,75	362,65
London	43,80	43,91
Nowy-York	9,00	9,02
Paryż	26,10	26,16
Praga	26,72	26,78
Szwajcaria	174,25	174,69
Wiedeń	127,40	127,72
Włochy	33,10	33,18
Belgia	25,50	25,10
Stokholm	—	—

Papiery wartościowe

Pożyczka dolarowa 72,50 (w złotych 652,50)	157,00	155,00
5 pr. pożyczk. konw.	51,00	52,75
pr. pożyczk. konw.	—	—
—proc. listy zast. —	—	—
zremisje przedw.	35,50	37,00

KRONIKA

MIEJSKA.

— (1) Cześćcwo zatwierdzenie protokolu Rady Miejskiej przez pana wojewodę. Wojewoda Wileński zatwierdził protokół Rady Miejskiej m. Wilna z dnia 24 sierpnia r. b., zawierający między innymi następujące uchwały: w sprawie asygnowania dodatkowego kredytu na utrzymanie w ciągu 2ch miesięcy ogrodnika przy szkolnej pracowni ogrodniczej, w sprawie przyjęcia na własność miasta placu państwowego, położonego pomiędzy ulicami Kościuski, Holenderską i Przejazdem, w celu późniejszego odstąpienia tego placu Spółdzielni Mieszkaniowej Ministerstwa Robót Publicznych. Jednocześnie wojewoda Wileński zawiesił wykonanie uchwały w sprawie pobierania na rzecz miasta Wilna opłat za użycie dróg od właścicieli autobusów, kursujących na terenie miasta od czasu otrzymania odnośnych wyjaśnień w tej sprawie z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Sprawę przeniesienia kredytów z jednego działu budżetu 1926 roku na drugie Wojewoda Wileński skierował według kompetencji do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

— Mieszkańcy ulicy Zwierzynieckiej proszą o oświetlenie. Mieszkańcy ul. Zwierzynieckiej łącząca dwie dzielnice Zwierzyniec i Śli-

piszki zwrócili się do p. Wojewody i Magistratu z prośbą o oświetlenie ulicy przy której zamieszkuje.

Ulica Zwierzyniecka licząc zaludnioną pozbawiona jest całkowitej opieki miasta. Nie ma tam ani chodników ani światła co zwłaszcza zimą i podczas długich wieczorów jesien- nych jest nader uciążliwe oraz sprawa jest najrozmaitsze sumowiny pod opieką ciemności bezkarnie napadają na dających tą ulicą przechodniów. W czasie deszczów śniegi ulica olbrzymimi kałużami i wracając nocą trzeba nielada umiejętności aby dobrać do domu uprzednio nieskapaw- szyć się w wodzie.

Sądzić należy, że władze miejskie wezmą pod uwagę sytuację mieszkań- ców ulicy Zwierzynieckiej i niebawem światło i chociaż prowizoryczny chod- nik założą.

WOJSKOWA.

— (1) O obowiązku meldowa- nia się oficerów rezerwy. Wobec stwierdzonego zaniedbywania przez oficerów rezerwy obowiązku meldo- wania się w urzędach gminnych, władze wojskowe wydały urzędom administracyjnym 1 instancji polecenie sprawdzenia i dopilnowania wyko- nania obowiązujących w tej mierze przepisów. Wszyscy oficerowie rezerwy obowiązani są meldować o miejscu swego zamieszkania oraz o wszelkich zmianach miejsca pobytu w urzędach gminnych lub w biurach meldunkowych przy komisariatach policji nie zaś do PKU. Meldowanie się jest osobiste i Biuro Meldunkowe (urząd gminy) winien dokonać adno- tacja na książeczce wojskowej o zameldowaniu się oficera rezerwy. Winni niewykonania obowiązku mel- dowania się oficerowie rezerwy będą pociągani do odpowiedzialności drogą karno administracyjną i karani grzywną do zł. 500 lub aresztem do 6 tygodni.

SZKOLNA.

— Z powodu odroczenia ro- ku szkolnego, egzamin wstępne w Liceum im. Filomatów (z prawa- mi sakót państwowych) odbędą się powtórnie 13 i 14 września. Zapisy do Liceum ogólnokształcącego oraz do Liceum Wyższego Handlowego przyjmuje kancelaria szkolna codzien- nie od godz. 10—2 p. p. (ul. Żeli- gowskiego 1 m. 2)

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA.

— (1) Bezrobocie maleje, a ilość biorących zasiłki pozostaje ta sama. Pomimo tego, że komuni- katu urzędu pośrednictwa pracy wskazu- ją na zmniejszenie się liczby bez- robotnych, liczba osób korzystających z zasiłków państwowych nie zmniej- sza się wcale.

W dniu wczorajszym dokonana została wypłata resztek sum przerna-

Saletre Chilijską

pod zasiewy ozime dostarczamy po cenach konkurencyjnych

Barański, Barcikowski i S-ka

Warszawa, Zgoda Nr 1.

tel. 131—62, 101—37.

UWAGA! Księgarnia i Skład Nut

Gebethnera, Wolffa i S-ki

w Wilnie, tel. 6 — 24.

Została przeniesiona do nowego, obszernego lokalu przy ul. A. Mickiewicza Nr 7 (obok mag. Szera).

Akademia Religijna ku czei Najprzew. ks. Arcybiskupa R. Jambrykowskiego.

Dnia 12 b. m. o godz. 1 w po- Najprzew. Ks. Arcybiskupa Jambry- tudnie w sali miejskiej odbędzie się kowskiego ze słowem wstępem staraniem członków Apostolstwa ino- p. Mecenasza Engla. dliwy uroczysta Akademia ku czei

Podróż inspekcyjna Pana Wojewody.

W dniu dzisiejszym (10/IX) Wo- Brastawskiego i Dziśnieńskiego. Jaki już o tem pisaliśmy poprze- jądowca Wileński p. Władysław Racz- dniem pan Wojewoda zwiedził pozos- kiewicz w towarzystwie inspektora- stałe powiaty i obecna podróż in- administracyjnego p. Gntowla—Dzie- spekcyjna będzie niejako drugim- waltowskiego oraz sekretarza oso- etapem inspekcyjnej ogólnej przeprowa- bistoego wyjeżdża na kilkodniową in- dzanej całym województwie.

Zwolnienie rocznika 1903 ze służby.

Jak się dowiadujemy, nastąpiło 29 września r. b. Posiadający przy- zwolnienie z wojska szeregowych- działu do kawalerji i artylerji konnej rocznika 1903, którzy zostaną prze- zostaną zwolnieni między 4 a 10 pa- miesieni do rezerwy. W okresie od 5- dzienika, kawalerja zaś ochrony po- do 10 września zwolnieni zostali z- granicza przed 1 listopada. Ogróżnio- pulków szeregowi wszystkich roczni- nie przez poborowych rocznika 1903- jąją bronii, za wyjątkiem artylerji kon- miejsca w szeregach zajmą rekruci- nej i kawalerji, z pulków zaś przeby- nięci w początkach październi- wających w obozach letnich, do dnia- kownika zostaną wcieleni do szeregów- (o).

Sezon myśliwski.

Sezon polowań już się rozpoczął. Obecnie można polować na przepior- no walozywienie. Zakupuje się proch, ki, kuropatwy i cietrzewie, a od dnia strzał, naboje, oczyszcza się strzelby lub zaopatruje się w nowe, układają 1 października na zajęcia. W związku się plany większych polowań. z tem w świecie myśliwskim zapa-

Przykry incydent z dzwonem.

W dniu 8 bm. w czasie dzwo- zowego kolosa. W dniu wczorajszym- nienia z rącej uroczystości ingreso- specjalna komisja orzekła, że- wych o godz. 0.30 największy dzwon- należą natychmiast przystąpić do- na dawonicy katedralnej skutkiem nie- ruchomienia dzwonu. Sekundy są- znanych bliżej okoliczności zerwał- bardzo nieznaczne. Jedynie 3 belki- się i opadł na rusztowanie belkowe, rusztowania pękły i zawaliły się- które jednak zdołało zatrzymać spi- doł. Wypadku płu ziemi nie było.

Zajście na pograniecu.

W nocy z dnia 7 na 8 bm. o g. posłał za uciekającymi kilka strzałów 12, usiłowali przekroczyć granicę z karabinowych, na co osobnicy ci od- Racji do Polski, dając osobnicy uz- powiedzieli strzałami z rewolwerów. brojeni w rewolwery, na terenie 4 Nazajutrz stwierdzono, że byli to szmuklerzy, o czem świadczyły zawi- niątka z towarem Jeden z osobników został prawdopodobnie w czasie nościach portuzajskie się postacie i ucieczki ranny, o czem świadczyły gdy na okrzyk «sój» poczęli uciekać ślady krwi idące w kierunku teryto- rjum sowieckiego.

Nieostrożne żarty — powodem śmierci.

Wczoraj w godzinach popołudnio- wycy licząc zebrana, z rącej Święta No- wego Roku, na brzegu Wilji publiczność żydowska była świadkiem nieszcześli- wego wypadku zakończzonego śmier- cią 11-letniego Mojżesza Wotkina (Ostrobranska 22).

Wefkin biegał po brzegu zeswo- imi kolegami, z których jeden po- pchnął go. Popchnięty stracił równo- wagę, upadł, stoczył się ze stromego brzegu i wpadł do wody pod stój- ką na kotwicy statek „Pan Tadeusz“. Woda tworząca w tem miejscu wir porwała chłopca.

Zauważyć należy, że działo się to na oczach tłumy, który jednak nie pośpieszył z pomocą zaskoczony groźną wypadku.

Znowu sprzeniewierzenie na poczcie.

Dn. 8 b. m. niższy funkcjonariusz na imię Chaima Chejfeca i siłowa urzędu pocztowego Wilno I Feliks Selmanowicz (N.ś.wieska 7) wykradł z ekspedycji listów czek amerykański go sprzedać na giełdzie.

Kradzież w banku.

W Dokszycach z kasy banku ży- dzieży dostali się do banku przez dowskiego skradziono weksle na su- niezamknięte okno i zapomocą łomu- mę okolo 300 tys. zł. Sprawcy kra- wyłamali ścianę w kasie.

uczonych na zapomogi dla umysłowo- Związek mięści się m. Wilno przy- pracujących znajdujących się obecnie ul. Wilkomierskiej Nr. 79 m. 4-
ZEBRANIA I ODCZYTY
— (1) Posiedzenie Rady Wil- Twa Rolniczego i wydziału ho- dowlanego. W dniu 15 bm. o g. 11 m. 30 w lokalu Wileńskiego T-wa Rolniczego odbędzie się posiedzenie wydziału hodowlanego z następują- cym porządkiem dziennym.
1. Sprawozdanie z działalności Związku Hodowców bydła mlecz- nego.
2. Założenie związku trzody chlew- nej.
3. Zorganizowanie wspólnie ze związkami kółek rolniczych ziemii Wileńskiej kursów dla dozorców obór.
4. Wolne wnioski.
W tymże dniu o godz. 6 m. 30 odbędzie się posiedzenie Rady Wileńskiego T-wa Rolniczego.

RÓŻNE.

(y) Nowe stowarzyszenie. Otrzymałyśmy wiadomość, że w najbliższym okresie czasu powstaje z siedzibą w Wilnie nowe stowarzyszenie pod nazwą: Związek Gospodarzy Wiejskich...

TEATR I MUZYKA.

Teatr Polski (sala „Lutnia“). „Spadkobiteca“ — Grzymały Siedleckiego nie przesądzi być o nas widowiskiem atrakcyjnym...

Z dnem dzisiejszym kasa Teatru Polskiego czynna będzie codziennie od godz. 11 rano do g. 9 m. 30 wiecz. bez żadnej przerwy.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Nagły zgon. Dn. 9 b. m. nagłe zmarł B. Szachowski (Zydowska 8 m. 33). Wezwany lekarz pogotowia skonsultował śmierć.

Nosim w płcy. W nocy na 9 b. m. został uderzony nożem w płcy 18-letni Mieczysław Korotow (Marcowa 40). Poszkodowanego pogotowie odwiezło do szpitala zydowskiego.

Przebiehanie. Dn. 8 b. m. taksonometr Nr. 29, kierowany przez szofera Eugenjusza Dobropolnika (Ruczna 11) najechał na 17-letnią Sonię Eitlinger (Pełtawska 22). Poszkodowaną odwieziono do jej mieszkania.

Podrutek. Dn. 8 b. m. w kościele Ostrobramskim znaleziono dziecko pięciuletnie około 3 tygodni. Podrutek skierowano do przytułku Dzieciątka Jezus.

Kontokrądnictwo. We wsi Masiany gm. Rzeszajńskiego skradziono dwa konie na szkole H. Polita Suchodolskiego.

Z SĄDÓW.

Świętokradcy przed sądem.

W początkach lata roku bieżącego dorozorca cmentarza Bernardyńskiego zauważył, że niewykryty złooczyńcy dopuścili się kradzieży mialowych ozdób ogrodzeń kłku grobow. Wobec tego, że były to kradzieże stosunkowo nieznaczne nie zamierzał on o tem władzom, a sam starał się przylapać sprawców.

23 maja do wydziału pomocnik dozorczy Ziarno, w tody chłopiec, idąc przez cmentarz zauważył jak nieznany mu osobnik usadowił oderwać nożem z krzyża metalowego figurkę Jezusa Chrystusa.

W trzy dni później łapiąc się w Wilnie sam Ziarno pospolicz trzech młodzieńców sprawców kradzieży figurki Chrystusa.

W dniu wczorajszym sędzia sądu okręgowego p. Egidygielcz rozpoznawał (w trybie uproszczonym) tę sprawę.

Jako świadkowie zeznawali: Ziarno, dorozorca cmentarza i dwaj policjanci. Sąd przychylił się do próby podprokuratora tylko częściowo bowiem skazał tylko jednego.

Buczyński osadzony zostanie w więzieniu zmieniającym com poprawy na pracę ciąg osmiu miesięcy Zagodziński zaś z braku poszukiwania mówiących o współdziałaniu aniewinniony.

Wobec niezłapania przez zasądzonych kaucej w kwocie 500 zł. pozostanie on nadal w więzieniu. Zagodzińskiego bronił adw. Chądzyński.

Z całej Polski.

Ujęcie „rewizora“. Policja wrocławska wykryła fałszywego kontrolera najwyższej izby kontroli państwa, który w tych dniach zgłosił się do kasy skarbowej we Wrocławiu i przedstawił legitymację urzędową, poczem dokonał jakoby rewizji kasy, w trakcie której przywłaszczył sobie 1000 zł., a następnie zbiegł. Sprawcą okazał się Feliks Leśniewski, b. kasjer kasy skarbowej ze Ślubcy pow. sułbeckiego, woj. łuckiem.

Leśniewski został w swoim czasie zwolniony z powodu dokonanych przez się nadużyć. Został on aresztowany i oddany do dyspozycji władz sądowych. Leśniewski oskarżony jest o oszustwo i kradzież.

Na szerokim świecie.

Historja pewnego milionera.

Niedawno zakończona została przed kiszyniowskim sądem apelacyjnym ciekawa bardzo rozprawa, której bohaterami byli dwaj uchodźcy rosyjscy, a mianowicie multilioner tyfiński, Semion Kurczoglu, i ziemianin chołyński, Al. Płowski.

Kurczoglu uchodził za jednego z najbogatszych ludzi na Kaukazie, nie więc dziwnego, że po rewolucji stał się on przedmiotem szczególnego zainteresowania rozmaitych mniów, lub więcej podejrzanym indywidualów, które chciały przywłaszczyć sobie jego majątek.

Kurczoglu otrzymał bardzo często najrozmaitsze listy anonimowe, których autorzy żądali pieniędzy, grozili mu śmiercią i t. d.

Początkowo Kurczoglu wszystkie te listy i pogróżki ignorował; kiedy wszak w miesiąc coraz częściej zaczęły się zdarzać śmiałe napady rabunkowe, postanowił Kurczoglu wraz

ze swą rodziną opuścić Tyflis. Nieestety decyzję tę powziął Kurczoglu zbyt późno, gdyż zanim zdążył wyjechać, dokonano na dom jego napadu bandyckiego. Bandyci ciężko zranili Semiona Kurczoglu, a matkę jego i dwóch braci zabil.

Po dokonaniu ohydnej zbrodni poczęli się bandyci dobierać do kasy ogniotrwałej, zanim jednak zdolali ją otworzyć, zostali spłoszeni przez domowników i zbiegli, nie z sobą nie zabierając. Kiedy Kurczoglu znów przyszedł do zdrowia, postanowił niezwłocznie opuścić Tyflis, tembardziej, że w dalszym ciągu otrzymywał tajemnicze listy z pogróżkami.

Zlikwidowanie swych spraw majątkowych powierzył Kurczoglu swemu przyjacielowi Płowskiemu, urzędnikowi sądowemu, który miał cały majątek sprzedać i następnie przyjechać zagranicę, gdzie go Kurczoglu miał oczekiwać. Sam Kurczoglu udał się do Władywostoku, skąd po uregulowaniu szeregu spraw osobistych, wyjechał na stałe do Konstantynopola.

Płowski, który niezwłocznie przystąpił do likwidacji spraw majątkowych swego przyjaciela, bardzo często do Kurczoglu przyjeżdżał, informując go szczegółowo o przebiegu akcji likwidacyjnej. Atoli już po roku listy od Płowskiego nadchodziły poczęły nierzadko, treści ich były niejasne, a po pewnym czasie przestał Płowski wogóle pisywać. Zaniepokojony Kurczoglu napisał wobec tego do kilku swych znajomych tyfińskich, którzy mu niezwłocznie odpowiedzieli, donosząc, iż Płowski sprzedał cały jego majątek, a po zainkasowaniu pieniędzy wyjechał w niewiadomym kierunku.

Przez dwa lata poszukiwał Kurczoglu swego niesumiennego przyjaciela. Poszukiwania te nie dawały jednak żadnego wyniku. Dopiero po dwu latach, jadąc do Konstantynopola spałak go przypadkowo na pokładzie okrętowym. Płowski podobał z wielkim komfortem, a jego żona obwieszona była dostojnie białym jedwabem. Widząc, że Kurczoglu tym razem traktuje całą sprawę na-

der poważnie, dał mu Płowski tytułem zaliczki 66000 lei i zobowiązał się spłacić cały dług w ratach miesięcznych po 10000 lei.

Kurczoglu, chcąc być w bliskości swego wierzyciela, przeniósł się z Konstantynopola do Galacu; Płowski jednak wkrótce Rumunię opuścił, przenosząc się wraz z rodziną na stałe do Paryża. Minął miesiąc, minęły dwa miesiące, minął rok. Płowski rat nie przysłał—Kurczoglu, były multilioner, wpadł w straszną nędzę. Jego sytuacja stawała z dnia na dzień bardziej krytyczną, aż wreszcie doszło do tego, iż w przyszłym rozpacz Kurczoglu usiłował odebrać sobie życie. Wkrótce potem powrócił do Rumunii Płowski. Kurczoglu zerwał się przeto do niego, żądając uregulowania rachunku, Płowski jednak z całym cynizmem oświadczył, iż płacić nie będzie, a kiedy Kurczoglu od słusznego swego żądania nie odstąpiwał, zmusił go Płowski z rewolwerem w rękę do opuszczenia mieszkania. Tragedją byłego multilionera

— Szkarłatna sroży się nadal. We wtorek 7 b. m. zanotowano w Warszawie 42 wypadki szkarlatyny. Jest to największa ilość zaszłaśnięć w ciągu panowania epidemii tej w stolicy. Dn. 9 b. m. odbyło się w Departamencie zdrowia ministerstwa spraw wewn. konferencja z udziałem lekarzy komisariatu rządu magistratu i województwa. Między innymi omawiano sprawę terminu otwarcia szkół, co do którego panuje rozbieżność zdań między władzami szkolnymi i sanitarnymi. Jak słychać, władze szkolne stoją na stanowisku, że odroczenie terminu otwarcia szkół jest niepożądaną stratą dla uczącej się młodzieży.

— Masowe zatrucie robotników z państwowej fabryki karabinów. Krańce stołecznego miasta, a zwłaszcza dzielnicę fabryczną, pozabawione są należytej opieki sanitarniej. Skłepiki spożywcze, oraz drobne, niedozwolone handlowe w prywatnych mieszkaniach—znajdują się bardziej, niż w opłakanych, warunkach sanitarnych. Oprócz brudu, rozwinięto się tam w najwyższym stopniu psakstwo.

W dniu wczorajszym po spożyciu wędliny, kupionej przy ul. Dworskiej, oraz Bema, w okolicach przejazdu kolejowego, około 15 osób; robotników oraz urzędników z Państwowej Fabryki Karabinów — zaszła, z oznakami zatrucia trychiną. Pomocy zatrutym udzieliło ambulatoryj fabryczne. Znajdujących się w stanie cięższym przewieziono do domów.

— Pojedynek w Agrykolu Dn. 7 b. m. o godz. 7 rano, w parku Agrykolu w Warszawie, w zimowej sali tenisowej, odbył się pojedynek na pistolety pomiędzy Bronisławem Kowalewskim (Kredytowa 3), bratem głównego akcjonariusza Mirkowskiej fabryki papieru, a Stefanem Odefeldem (Flory 5).

W wyniku pojedynku, Odefeld otrzymał ranę postarzalową brzucha. Rannego, po opatrunku, przewieziono do sanatorium św. Józefa przy ul. Hożej Nr. 80 Kowalewskiego aresztowała policja 9 komisarju. Ze względu na ciężki stan zdrowia chorego, policja nie może go zbadać.

Szczególny wynalazek.

Pisma paryskie doniosły o szczególnym wynalazku, którego dokonał, mieszkający w Paryżu uczonej angielski dr. Harris. Postanowił on mianowicie odczucić ludzkość od snu, twierdząc, że jest rzeczą zupełnie zbyteczną marnowanie jednej trzeciej naszego życia na nieprodukcyjny sen.

Wynalazek ten mianowicie środek chemiczny, który usuwa z organizmu ludzkiego, nagromadzone tam w ciągu dnia fizjologiczne produkty zużycia. Jest on zdania, że zużycie jest wywołane przez pewne substancje trujące, które jakgdyby narkotyzują człowieka i zmuszają go do snu. Podczas snu zaś substancje te usuwają się z organizmu. Jeśli uda się za pomocą sztucznych środków usunąć te substancje, sen stanie się zbędnym, a nawet czemś całkiem niezrozumiałym. Harris twierdzi, że wynalazł właśnie taki preparat cudowny i przedstawił go przyrodniczej sekcji francuskiej Akademii Umiejętności.

Francuskie pisma odnoszą się dość sceptycznie do tego wynalazku pana Harris.

I rzeczywiście, Angielski uczonej daje się zapominać o tem, że sen jest nie tylko fizjologiczną, ale i psychiczną koniecznością, której żadne cudowne środki chemiczne zastąpić nie są w stanie. Zdaje się więc, że możemy spać spokojnie. Pan Harris nas nie obudzil.

Odorono

Nowy, nadzwyczajny wynalazek amerykański przeciwko nadmiernej poceniu się. Żądać wszędzie. W.Z.P. Nr 29, Wilno, dn. 2-VI 1926 r.

H. NIEMOJEWSKI „Leczenie płuc“ (Przyrządek do terapii gruźlicy). Cena 1 zł. WILNO, Królewska 1, Księgarnia Stow. Nauz. Polskiego (tel. 314). Konto P. K. O. 80.150.

Prywatne Roczne Kursa Handlowe w Wilnie. Zarząd powyższych Kursów koncesjonowany przez Min. W. R. i O. P. egzystujących od r. 1919 zawiadamia, iż zapisy na Kurs na rok bieżący przyjmie sekretariat Kursów we wtorek i piątek w godz. 12—2 w lokalu Szkoły Pisania na Maszynach, przy ul. Młkiewicza 22 — 5. Wykłady rozpoczyna się we wrześniu w godz. od 6—9 wiecz. Program obejmuje następujące przedmioty: OGÓLNA HANDLOWA, BANKOWA, PRZEBYŚCOWA, Arytmetyka Handlowa, Korespondencja i Biurowość, Nauka Handlu i Prawoznawstwa. Jako przedmioty dodatkowe będą wykładane: Stenografia, Nauka Pisania na Maszynach, oraz języki Angielski, Francuski i Niemiecki.

Zamiast TRANU Jecorol Magistra A. Bukowskiego. Syrop o przyjemnym smaku, bardzo chętnie przez dzieci przyjmowany, stosuje się przy anemii, ogólnym wyczerpaniu, chorobie angielskiej. Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Uwaga: Żądać tylko z czerwonym podpisem „A. Bukowski“ i marką ochronną—trójką ze statywem. Wystrzegać się naśladownictw. Reg. Min. Zdr. Publ. Nr 214.

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Wilnie, I Wydział Cywilny, ogłasza, że na żądanie Litewskiego T-wa Rolnego Wzajemnych ubezpieczeń decyzją z dnia 16 lutego 1926 roku postanowił: Wzbronie dokonywania wszelkich transakcyj i wyplat z 4 i pół proc. listów zastawnych Wil. Banku Ziemskiego: a mianowicie wartości nominalnej po 1000 rb. każdy serji il. Nr. Nr. 129336, 129338, serji 8—j 95549, 95551, 95553, 95555, 9557, serji 20 ej 162629, serji 4 ej 15580, serji 5 ej 23977, serji 6 ej 26265, serji 5 ej 20307, serji 20 ej 163069, serji 8 ej 95559, serji 28 ej 177019, serji 14 ej 140273, serji 28 ej 167847, serji 6 ej 26031, serji 8 ej 39347, 39349, 39351, 39353, 95550, 95552, 95554, 95556, 95558, 95560, 39346, 39348, 39350, 39352, 41904, 52746, 52748, 52750, 52861, 94784, 95491, 52747, 52749, 52860, 75497, 95114, serji 11 ej 129337, serji 4—ej 16961, serji 20 ej 162628, serji 5 ej 21092, 12496, 24274, 21373, serji 6—ej, 28507, serji 16 ej 149470, serji 19 ej 153530, serji 2 ej 03378, serji 9 ej 111093, 111095, serji 20 ej 163572, 163876, serji 33 ej 193346, 193347, 193348, 193359, 193350, 193351, 193352, 193353, 193341, 193354, 193356, 193357, 193358, 193359 serji 9—tej 111092 i 11094, serji 20 ej 163515, 163570, serji 11 ej 126241, serji 32 ej 191583, 191584, 191955, serji 33 ej 193336, 193337, 193338, 193339, 193340, 193355, 193342, 193343, 193344, 193355, serji 12 ej 192461, serji 13 ej wartości nominalnej po 500 rb. każdy serji 14 ej 032851, 28847, 37864, serji 13 ej 41496, 04380, serji 6 ej 05792, wartości nominalnej po 1000 rb. każdy serji 34 ej 199307, 199309, 199311, 199461, 199462, 199471, 199473, 199306, 199308, 199310, 199312, 199466, 199470, 199412, 199474, serji 35 ej 203881, 204046, 204047, 204048, 204049, 204050, wartości nominalnej 500 rb. każdy serji 8 ej 19620. Wzywa się przeto wszystkich roszcujących prawa do wyżej wymienionych tytułów, aby w ciągu lat dwóch od daty pierwszego ogłoszenia w Monitorze Polskim złożyli je w Sądzie Okręgowym w Wilnie, lub zgłosili sprzeciwy. Nr. sp. Z. 619—25. Sekretarz.

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Wilnie, I Wydział Cywilny ogłasza, iż na żądanie Leona Kuczynskiego decyzją z dnia 28 października 1914 roku postanowił wzbronie dokonywania wszelkich transakcyj i wyplat z akcji Wileńskiego Banku Ziemskiego wartości nominalnej po 250 rb. każda 25 emisji: 50 akcyj w odcinkach po 5 sztuk Nr. Nr. 20651, 20652, 20653, 20654, 20655, 20656, 20657, 20658, 20659, 20660, 20661, 20662, 20663, 20664, 20665, 20666, 20667, 20668, 20669, 20670, 20671, 20672, 20673, 20674, 20675, 20676, 20677, 20678, 20679, 20680, 20681, 20682, 20683, 20684, 20685, 20686, 20687, 20688, 20689, 20690, 20691, 20692, 10693, 20694, 20695, 20696, 20697, 20698, 20699, 20700, i 65 akcyj pojedynczych za Nr. Nr. 18556, 18557, 18558, 18559, 18560, 18561, 18562, 18563, 18564, 18565, 18566, 18567, 18568, 18569, 18570, 18571, 18572, 18573, 18574, 18575, 18576, 18577, 18578, 18579, 18580, 18581, 18582, 18583, 18584, 18585, 18586, 18587, 18588, 18589, 18590, 18591, 18592, 18593, 18594, 18595, 18596, 18597, 18598, 18599, 18600, 18601, 18602, 18603, 18604, 18605, 18631, 18632, 18633, 18634, 18635, 16636, 18637, 18638, 18639, 18640, 18641, 18642, 18643, 18644, 18645. Wzywa się przeto wszystkich roszcujących prawa do powyższych tytułów aby w ciągu lat dwóch licząc od daty wydrukowania pierwszego ogłoszenia w Monitorze Polskim złożyli je lub zgłosili sprzeciwy Nr. Z. 597—24. Sekretarz.

KONSERWATORJUM MUZYCZNE W WILNIE.

(Z prawam) pl. Orzeszkowej 9. Klasy instrumentów solowych i orkiestrowych, śpiewu solowego, przedmiotów teoretycznych. KLASA operowa. — KLASA organowa. Początek zajęć d. 1 września. Przyjmowanie zapisów codziennie od g. 11—2

Dzisiaj będzie wyświetlany film „CZWARTE PRZYKAZANIE“ Matka dramat w 9 aktach. NAD PROGRAM: „CUDA KROPLI WODNEJ“. Zdjęcie z natury w 1 akcie. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza P. W. Szczepańskiego. CHNA BILETÓW; Parter — 50 gr., Balkon — 25 gr. KINO CZYNNE: w niedzielę i dnię święteczne od godz. 3-jej, w dnię powszednie od godz. 5-jej.

Lekeji spiewu. Spółdzielnia Rolna KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMIEN ul. ZAWALNA 1 TELEFON 1-147. Sprzedaż i zakup: Żyta, Owsa, Jęczmienia, Otrąb żytnich i pszennych, Soli.

Prywatna Lecznicza Chirurgiczna D-ra T. Dembowskiego Mała Pohulanka 9. Przyjęcie chorych od 10 do 12 i od 4 do 5.

Dom Handlowy „ALFRASKA“ Niniejszym podajemy do wiadomości, że z dn. 1-ego września b. r. F. m. D. H. W. i E. SZUMAŃCZY w Wilnie, ul. Młkiewicza 1, oddaliśmy przedstawicielstwo na detaliczną i hurtową sprzedaż naszych towarów pończosznicych, które to towary będą przez cały miesiąc sprzedawane po cenach fabrycznych podług naszego cennika. Aleksander Frank i S. ka Warszawa.

OGŁOSZENIA Do „SŁOWA“ i do wszystkich pism wychodzących w Wilnie i na prowincji na najbardziej dogodnych warunkach przyjmujemy BIURO Reklamowe Stefana Grabowskiego w WILNIE ul. Garbarska 1 Telefon 82

Dr. M. Mienicki. Adjunkt Kliniki skórno-syfilidologicznej. Uniwersytetu S. B. POWRÓCIŁ. Wileńska 34 m. 3. Przyjm. od 4—7. POKÓJ I utrzymywanie dla 2 uczniów szkół średnich przy ul. Zygmontowskiej 4 m. 3 (nie wiesz piętro). Warunki higieniczne, inteligentnej rodziny. Zarząd kuchnia i ciepła zapewnione. Porozumienie się osobiste 4—0. Okażuje ROWBR Letnier—szosowy, lekki i bardzo mocny, używany w dobrym stanie do sprzedania. Wystawiony na sprzeżu w warsztatach A. m. Konstantynowie Sznejlisa Młkiewicza 2 pow. Świeciańskiego, unieważnia się

GOTOWKĘ w każdej sumie z zapewnieniem zwrotu w walucie i solidnymi warunkami najkorzystniejszej lokuje. Dom H.-K. „ZACHĘTA“ Gdańska 6 m. 1. tel. 9—05. PIANO „Srebrna“ prawie nowe, koncertowe, okazynie do sprzedania, ul. Piłsudskiego 30 m. 29.

WILEŃSKI Syndykat Rolniczy WILNO Zawalna Nr 9. Tel. 323. poleca na sezon nasienny: Żyto Wysokolitewskie, Wierzbiskie, Dankowskie, Bieniakońskie, Pszenicę Wysokolitewską. czy JESTEŚ CZŁONKIEM L. O. P. P.

Płocówka Polska Meblowa, Zawalna 15. Przyjmuje obustunki, przyjmuje meble do sprzedania. Posiada Salony bambusowe i machonitowe. Kredensy i t. d. Proszę o laskawe poparcie W. n. J. Klienteli. Z poważaniem służa Makowski.

Majątki, domy, place, kupujemy i sprzedajemy. Warunki dogodne. Dom H.-K. „ZACHĘTA“ Gdańska 6 m. 1. Telefon 9—05.

Wielkich Młynów Parowych należących do „Sp. Akc. Ziemiopłody“ w Warszawie przyjechał i załatwia hurtowe transakcje sprzedaży mąki. Interesantów — hurtowników przyjmuje w hotelu Georga pok. Nr 44 od 3—5 pp.

Stala się jedną w międzyczasie głośną w całej Rumunii, a w szczególności zainteresował się losem Kurczoglu konsul perski w Galacu. Za jego pośrednictwem cała sprawa przekazana została prokuratorowi państwowej, przyczem majątek Semjona Kurczoglu oszacowane na 108,365,300 lei. Z złączonego do aktu oskarżenia szczegółowego wykazu majątku wynika, iż Kurczoglu był posiadaczem 6 domów i 1 hotelu w Tyflisie, hotelu w Borzomie, 6 w Winnie, 2 domów w Achanczu i wielkich obszarów leśnych.

Mimo to posiadał Kurczoglu w chwili wyjazdu z Rosji 336 austriackich złotych monet, 230 imperjatorów 400 złotych monet pięciorybnych, 650 dziesięciorybnych, 3000 starych monet srebrnych, 30 angielskich funtów, 238 karatów brylantów, 122 pierścionki, 1200 pereł i t. d. Rozprawa sądowa wypadku oczywiście na korzyść Kurczoglu. Cały majątek Płowskiego w Rumunii został zasekwestrowany.